

Andrzej F. Dziuba

"The Hidden Encyclical of Pius XI", Georges Passelecq, New York-San Diego-London 1997 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 10/1, 267-270

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R E C E N Z J E I O M Ó W I E N I A

Saeculum Christianum
10 (2003) nr 1

Georges Passelecq, Bernard Suhecky, *The Hidden Encyclical of Pius XI*. Harcourt Brace and Company. New York-San Diego-London 1997, ss. 319.

Chrześcijaństwo zawsze pozostanie w szczególnej relacji z narodem wybranym, z prawdą objawienia Starego Przymierza, prawdą wychylenia ku nowości czasów, zapowiedzianych i ostatecznie spełnionych. Jest to bowiem prawda, zwłaszcza historyczna i jednocześnie zbawcza, ukazana wyraźnie na kartach Starego i Nowego Testamentu. To szczególne przejście dziejów zbawienia Starego Przymierza ku oczekiwanemu Mesjaszowi i nowości czasów eschatologicznych.

Problematyka relacji z Żydami czy judaizmem pozostaje także szczególnie aktualna współcześnie, i to nie tylko w Polsce czy Europie. Bogactwo ponad dwutysiącletnich odniesień wyzwała wiele refleksji, pytań czy sugestii nad przeszłością, ale jednocześnie przede wszystkim ku przyszłości. Chrześcijaństwo ostatecznie nigdy nie wyzwoli się od odniesienia do Starego Przymierza, a to oznacza refleksję teologiczną wokół narodu wybranego i jego historii zbawienia, tj. bogactwa spotkania Boga z człowiekiem, tak indywidualnie jak i wspólnotowo.

Wszystkie teologiczne odniesienia w relacjach między chrześcijaństwem a judaizmem, które są zwłaszcza wyakcentowane przez Vaticanum II oraz późniejsze dokumenty kościelne wskazują jednak jednocześnie i na inne sfery oraz płaszczyzny wzajemnych odniesień oraz relacji międzyludzkich. Jest to przecież wielkie bogactwo oraz jednocześnie szansa, które naturalnie mają swoją przeszłość, spełnianą dziś teraźniejszość oraz wychylenie ku przyszłości.

Znane amerykańskie wydawnictwo „Harcourt Brace and Company” udostępniło ostatnio angielski przekład pracy wydanej w 1995 r. w języku francuskim, poświęconej encyklice *Humani Generis Unitas*. Tłumaczenia dokonał Steven Rendall. Autorem pracy jest G. Passelecq, słynny mnich benedyktyński z opactwa Maredsous w Belgii, który brał udział w walkach wyzwoleniczych podczas II wojny światowej i opublikował także wiele innych interesujących prac. Współpracował z nim B. Suhecky, m.in. współautor filmu *The revolutionaries of Yiddishland* oraz znany żydowski historyk kultury i idei oraz współczesnych kwestii judaistycznych.

Całość pracy otwiera schematyczny spis treści (s. V) oraz podziękowania za zgodę na przedruki czy wykorzystanie licznych publikacji (s. VII).

Część treściową książki otwiera interesujące wprowadzenie pióra Garry Wills (s. IX- XXIV). Jest on wybitny znawcą problematyki dialogu chrześcijańsko-judaistycznego oraz m.in. autorem *John Wayne's America* i laureatem *Pulitzer Prize*.

Z kolei zasadniczy korpus studium podzielony został na pięć zwartych rozdziałów oraz zakończenie. Otwiera go blok zatytułowany: *Poszukiwanie dokumentów* (s. 1-23),

który jest swoistym wprowadzeniem w podjęte badania nad niezwykle ważnym znakiem odpowiedzialności ewangelizacyjnej Kościoła w relacji do Żydów i ich ówczesnych problemów społecznych, kulturowych, religijnych oraz w pewnym sensie i politycznych.

Śledząc pierwsze etapy rodzenia się nowego dokumentu wskazano najpierw na działania zespołu wokół *Humani Generis Unitas* w okresie od maja do czerwca 1938 r. (s. 24-40). Czas ten był bardzo wymagającym (m.in. w kontekście wielu wydarzeń jakie przeżywała ówczesna Europa), a jednocześnie zasadniczym w ukształtowaniu podstawowych zrebów encykliki oczekiwanej przez papieża Piusa XI.

W kolejnym, tj. trzecim rozdziale wskazano na kształtowanie się zasadniczej kompozycji ideowej oraz treściowej *Humani Generis Unitas* w okresie od lipca do września 1938 r. (s. 41-66). To zatem dalszy, a faktycznie zasadniczy i jednocześnie najbardziej twórczy etap kształtowania się oczekiwanego papieskiego dokumentu.

Z kolei, w rozdziale czwartym, autorzy pytają, w pewnym sensie retorycznie, co wydarzyło się w propozycjach odnoszących się do podjętej pracy nad encykliką w okresie od października 1938 r. do maja 1939 r. (s. 67-92). Chodzi tu zatem o ostatni etap prac poprzedzający śmierć papieża Piusa XI oraz wybór i zwłaszcza początki posługi papieża Piusa XII.

W ostatnim rozdziale prezentowanej książki przywołano jeszcze niektóre dokumenty suplementarne w odniesieniu do *Humani Generis Unitas* (s. 93-154). Jest to ważne dopowiedzenie, wskazuje bowiem, iż oczekiwana encyklika nie była tylko jedynym wyrazem zainteresowania Kościoła wokół problemów dotyczących Żydów, zwłaszcza w kontekście ich sytuacji, jaka kształtowała się w ówczesnej Europie, targanej różnymi nacjonalizmami, w tym szczególnie faszyzmem włoskim i nasizmem hitlerowskim, a także nurtami komunistycznymi.

Całość treściową prezentowanej książki zamyka dość obszerne i w pewnym sensie podsumowujące zakończenie (s. 155-167).

Z kolei zamieszczono pełny, krytyczny tekst encykliki *Humani Generis Unitas* w języku angielskim (s. 169-275). Natomiast zasadniczy tekst w języku łacińskim przygotowany został dla papieża przez niemieckiego jezuitę o. H. Bacht. Został on poprzedzony specjalnym wstępem oraz notą od tłumacza (s. 170-175). Przekładu encykliki dokonano z języka francuskiego z jednoczesnym wykorzystaniem także wersji angielskiej. Składa się ona ze 179 punktów i podzielona jest na trzy części oraz zakończenie. Posiada tylko 16 przypisów (s. 299-300). W szczegółowej analizie mogą jednak rodzić się niekiedy wątpliwości odnośnie do podziału i całości konstrukcji formalnej dokumentu.

Całość formalną książki zamykają przypisy (s. 277-300), bibliografia (s. 301-305) oraz indeks, który nie obejmuje przypisów i bibliografii (s. 307-319). W interesującym wprowadzeniu ukazano wiele ważnych elementów historycznych, personalnych oraz technicznych w powstawaniu prezentowanego dokumentu. Ukazano zatem m.in. o. La Frage oraz Piusa XI (kard. A. Ratti), a więc głównych bohaterów prezentowanej encykliki. Wskazano tu także na inne wcześniejsze dokumenty oraz liczne przedsięwzięcia Piusa XI, zwłaszcza w słynnej encyklice *Mit Brennender Sorge* z marca 1937 r., odniesionej do wydarzeń rasistowskich, a w tym i antysemickich w III Rzeszy.

Faktycznie głównym autorem encykliki był jezuita amerykański, o. J. La Frage, z którym współpracowali dwaj inni jezuici, G. Desbuqupiz z Francji i s. G. Dundlach z Niemiec (por. s. XX). Zlecenie jemu tego wyjątkowego zadania spowodowane było zapewne m.in. wydaniem przez niego cennej pracy *Interracial Justice: A Study of the Catholic Doctrine of Race Relations* (New York 1937). Te osiągnięcia badawcze wykorzystał on umiejętnie i twórczo w całym dokumencie papieskim.

Dobrze, że prezentując encyklikę wskazano także na przemówienie papieża z 1938 r. do pielgrzymów z Belgii oraz przygotowywane przemówienie, którego nie zdołał wygłosić z powodu nagłej śmierci. Warto dodać, iż papież Pius XI nosił się także z zamiarem publicznego potępienia praw antyżydowskich, które w wielu krajach dochodziły do głosu (np. Włochy, Niemcy).

Wyjątkowo bogata i zarazem ciekawa bibliografia podzielona została na archiwalia, encykliki, prace doktorskie, artykuły, czasopisma, książki, wspomnienia i ogólne studia. Tak szczegółowy podział pozwala zatem na wyraźne rozeznanie rangi przywoływanych źródeł i innych pozycji bibliograficznych. Warto zauważyć, iż powstały już prace doktorskie o G. Gundlach (J. Schwarte) i J. La Frage (E. Stanton).

Po lekturze książki jawi się m.in. pytanie co stało się z tekstem encykliki i dlaczego, również w naszych czasach, uczyniono tak wiele wysiłku, aby był on nieznany, wręcz zakazany. Prezentowana książka daje próbę odpowiedzi w wielu kwestiach powstawania i późniejszych losów *Humani Generis Unitas*. Na jej kanwie widać debaty polityczne, dyplomatyczne, a zwłaszcza moralne braki i niepowodzenia Kościoła katolickiego wobec faszyzmu i Holocaustu.

Z drugiej jakby strony widać, że po próbach dyplomatycznych z nazistowskimi Niemcami i faszystowskimi Włochami w czerwcu 1938 r. Pius XI doszedł do wniosku o niezbędności przygotowania odpowiedniego dokumentu oskarżającego rasizm i antysemityzm. To duży krok papieża, a jednocześnie świadomość rangi samego problemu.

Ciekawe są w książce wskazania na zaangażowanie Edyty Stein w walkę z rasizmem i antysemityzmem w 1933 r. (s. 10-12, 279). Nie do końca wyjaśniona została rola w całym przedsięwzięciu W. Ledóchowskiego, ówczesnego generała jezuitów, który jest raczej oceniany niezbyt pozytywnie. Wobec innych wydarzeń europejskich przywołano także J. Piłsudskiego i Polskę (s. XVII, 68, 87-88).

Prezentowana książka zdaje się m.in. wskazywać, że Watykan jednak nie wykorzystał w pełni ówczesnej okoliczności, aby przeciwstawić się polityce rasowej nazizmu, która w konsekwencji prowadziła ostatecznie do Holocaustu. Po śmierci Piusa XI (3.02.1939) i wyborze Piusa XII (3.03.1939) daje się zauważyć swoiste milczenie, zwłaszcza gdy naziści zaczęli wprowadzać w czyn ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej. Przez wiele dziesiątków lat tekst encykliki poszedł do tajnego archiwum, a autorów związano tajemnicą. Później przez długi czas niektórzy badacze wręcz minimalizowali znaczenie tego dokumentu, albo nawet kwestionowano w ogóle jego istnienie.

Odkrycie manuskryptu encykliki *Humani Generis Unitas* przez T. Breslin otworzyło nowe światło w problematyce postawy papieżstwa i Watykanu wobec rasizmu i antysemityzmu (w wersji niemieckiej występuje tytuł: *Societas Unio*). Wydaje się jednak, że sam

projekt encykliki jest ważnym wyrazem świadomości ówczesnego Kościoła wobec całej problematyki relacji z judaizmem. Dokument ten rzuca także nowe światło na relacje między Watykanem i Żydami bezpośrednio przed jak i podczas II wojny światowej.

Ks. Andrzej F. Dziuba

Samantha Riches, *St. George: Hero, Martyr and Myth*. Sutton Publishing, Gloucestershire 2000, ss. 236.

Chrześcijaństwo w całym bogactwie przekazu ewangelicznego posiada wyjątkowe i różnorodne formy praktycznej aplikacji na przestrzeni dziejów. To poszczególni chrześcijanie niosą swym życiem różnorodne wzory bycia uczniami Chrystusa. Jest to bogactwo niepojęte, gdyż ostatecznie przecież każdy człowiek jest niepowtarzalną indywidualnością.

W bogactwie tym szczególnie miejsce zajęły osoby wskazywane oficjalnie przez Kościół jako pewne wzorce świętości. Stawały się one nie tylko przedmiotem naśladowania, ale także i poświęcano im różne formy uznania, np. opisy, malowidła, rzeźby czy muzykę. To przyczyniało się do popularyzowania danej postaci. Z czasem dochodziły jeszcze dalsze elementy biograficzne, często mityczne czy legendarne.

Jedną z postaci szczególnie żywo obecnych w całej tradycji chrześcijańskiej był św. Jerzy. Wszedł on do swoistego kanonu wzorów życia chrześcijańskiego. Z tej racji stał się przedmiotem bardzo wielu dzieł literackich oraz sztuki.

Oto S. Riches podejmuje w prezentowanej książce próbę ukazania św. Jerzego w bogactwie jego obecności w sztuce sakralnej. Autorka jest historykiem interesującym się średniowieczem, zwłaszcza w wyrazie ówczesnej sztuki. Była profesorem historii sztuki w Leicester i Warwick, a obecnie w University of Huddersfield. Większość prezentowanych tu treści pochodzi z rozprawy doktorskiej *The Selle Retable: an English alabaster altarpiece in Normandy*, przedstawionej w University of Leicester.

Całość książki otwiera motto (s. V), spis treści (s. VII) oraz podziękowania (s. IX-X).

Treściowo zasadniczy korpus otwiera wprowadzenie (s. XI-XVII). Natomiast całość prowadzonych analiz badawczych podzielona została na sześć rozdziałów.

Rozwój kultu św. Jerzego – to tytuł pierwszego rozdziału (s. 1-35). Kolejny rozdział nosi tytuł: *Św. Jerzy męczennik: tortury i zmartwychwstanie* (s. 36-67). Problematyce czyistości rycerzy, którego przykładem jest św. Jerzy i swoisty wzorzec ideału kawalerów poświęcono trzeci rozdział (s. 68-100). Rozdział czwarty nosi bardzo wymowny tytuł: *Niebieski Żołnierz: Wojskowy Święty i Patron Anglii* (s. 101-139). Ciekawa jest analiza w piątym rozdziale poświęcona mitowi smoka czy dragona, jako obrazu przejścia od światła w kierunku ciemności (s. 140-178). *Post średniowieczne tematy w kulcie św. Jerzego* – to tytuł ostatniego rozdziału w pracy S. Riches (179-210). Całość treściową zamyka epilog zatytułowany: *Życie pogrzebowe bohatera* (s. 211-215).